

Jak nuklearne odstraszenie stało się zastraszaniem

15 grudnia 2022

Poniższa wypowiedź Scotta Rittera pochodzi ze stałego cyklu podcastów „Pytania i odpowiedzi”.

<https://youtube.com/watch?v=S1MI2p8RdIk>

9 grudnia 2022 roku na konferencji prasowej Władimir Putin powiedział: „Jeśli nasz potencjalny przeciwnik wierzy w zastosowanie teorii przewencyjnego uderzenia nuklearnego, to my jej nie podzielamy; nakazuje nam ono myślenie, jak zagrożenie obronności innych państw w tym zakresie może być zagrożeniem dla nas. Tylko tyle mam do powiedzenia na ten temat”.

Potwierdza tym stwierdzeniem narastanie zagrożenia nuklearnego zamiast jego zmniejszania. Jest to jednoznaczna przestroga, że w takim konflikcie nie ma jeńców, ani zwycięzców, bo nikt nie przeżyje. Dobrze byłoby przestać chować głowy w piasek. Administracja Joe Bidena opublikowała właśnie strategię bezpieczeństwa narodowego, uwzględniając w niej ocenę bezpieczeństwa nuklearnego. Jest tam wzmianka o tzw. doktrynie jedyne go celu. W miejsce dotychczasowej zasady odstraszenia potencjałem nuklearnym jest polityka wprowadzona przez G.W. Busha polegająca na możliwości przewencyjnego ataku w dowolnym miejscu na ziemi.

Postęp technologiczny od tamtej pory umożliwił Stanom Zjednoczonym neutralizację zdolności odpowiedzi na tego rodzaju uderzenie wyprzedzające ze strony Rosji przez niwelację ośrodka dowodzenia przede wszystkim. Do tego odnoszą się słowa prezydenta Putina. Dotychczas Rosja broniła zasadności nieatakowania nikogo przy uzasadnianiu działania charakterem przewencyjnym. Ze słów Putina wynika, że teraz nie będą już czekać, aż ładunek nuklearny wyląduje na ich obszarze, albo z chwilą wykrycia pocisku będącego w powietrzu,

Rosja odpali setki pocisków nuklearnych niszczących cywilizację Stanów Zjednoczonych, Europy. Nie jest to zmiana dotychczasowego podejścia, bo stwierdza, że z chwilą ustalenia obecności pocisku w powietrzu odpowiadają tym samym. Mamy do czynienia z sytuacją, w której omyłkowo zidentyfikowane przez rosyjskie radary jako pociski zasięgu międzykontynentalnego, w istocie będące stadem ptaków, albo testowaną rakietą w Norwegii, wywołają fatalny skutek. Dobrze, jeśli w rosyjskim dowództwie jak dotychczas dyżurny oficer stwierdzał, że potrzeba paru sekund na weryfikację.

Rozwinięte nowe osiągnięcia technologiczne aktualnie rozmieszczane w Europie jako pociski średniego zasięgu pozwalają na 5-7-minutowy czas ostrzeżenia przed niebezpieczeństwem. Oznacza to jednokrotne czknięcie i Rosja odpala. Rosja zaznacza, że rozwiązanie jest niezmiernie problematyczne, dlatego rozważa się zmodyfikowane wprowadzenie ataku prewencyjnego. Nie czekając na „czkawkę”, reakcja nastąpi z chwilą wykrycia zagrożenia samymi przygotowaniami do wystrzelenia pocisku nuklearnego. To tylko zbliża wojnę. Da swidania, sayonara, auf Wiedersehen, good bye.

Taki jest aktualny kierunek polityki USA. Nie robi się nic, by z tym kierunkiem skończyć, wcisnąć hamulec. Uzgodnienia traktatu START (strategic arms reduction treaties) wygasają w 2026 r. Nikt nawet o tym nie mówi, a dlaczego? One nie różnią się od doktryny Busha. Wygaśnięcie uzgodnień zwolni mocarstwa od ich respektowania, co spotęguje zabójczy dla ludzkości wyścig zbrojeń, likwidując do zera wszelki błąd.

□

Całą winę ponosi za to administracja Bidena swoim przekonaniem, że Rosję można pokonać na Ukrainie. Pokonani w tej wojnie łatwiej zgodzą się na ustępstwa w zakresie kontroli zbrojeń. Jest to wyłącznie jednostronne upatrywanie korzyści przy stole negocjacyjnym, kiedy pokonane będą zarówno Rosja, jak i Ukraina. Z tego właśnie powodu Rosja nie może pozwolić

sobie na przegraną. Przegrana nie oznacza tylko rejterady z pola walki, ale pozostawienie Zełenskigo przy władzy, a banderowcy będą nadal rządzić Ukrainą. Przegraną będzie także pozostawienie natowskich przedstawicieli i ich instytucji na terenie Ukrainy.

Do kłamliwych podstaw istnienia Ukrainy przyznała się Angela Merkel, wprost mówiąc, że kłamstwo było grą na czas. Nie ma tu winy Rosjan, którzy poważnie potraktowali porozumienie z Mińska, by okazało się, że było ono oszustwem, choć zaangażowano do tego ONZ, przyjęto rezolucję, nadając międzynarodowej powagi, by cała skomplikowana ceremonia okazała się blagą. Policzek dla świata i każdego, kto wierzył, że ONZ ma jakiś potencjał sprawczy. Kłamała Merkel, Ukraińcy, Sarkozy jako negocjator, potem Macron jako kontynuator i Biden. Kto jeszcze po tej skali kłamstw może mieć zaufanie do Zachodu? Nikt szanujący honorowe zasady dyplomacji.

Dla wszystkich zaangażowanych w problem ukraiński jest to tragedia. Przegrana Rosji jest dla nas wszystkich śmiercią, bo tak zaawansowane są nieodpowiedzialne kroki polityczne wielu instytucji, które uważają, że nie muszą prowadzić rozmów z Rosją, podpisywać traktatów zobowiązujących do czegokolwiek. Rosja nie zasiądzie do rozmów, które mają charakter jednostronnych decyzji. Rosjanie przyznali, że przyjęcie w dobrej wierze NEW START było błędem, bo Amerykanom nie można wierzyć, ponieważ oszukują, kłamią, nie dotrzymują słowa. Pogwałcili umowy, instalując w Polsce i Rumunii ABM (antiballistic missiles) przeciw Rosji, a nie Iranowi. Teraz opracowano nowy typ rakiet – typhoon, które jako modyfikacja SM3, SM6 służą strącaniu obiektów latających o średnim zasięgu, ale także niszczą odległe obiekty naziemne, na które traktat nie pozwala, jak również na „angażowanie obiektów morskich i lądowych”. Te dwa miejsca w Europie są wyrzutniami pocisków skierowanych głęboko w Rosję.

Polsko, Rumunio – gdzie polecą pierwsze pociski nuklearne – oczywiście w ośrodki obrony przeciwlotniczej, ale ich nie

będzie, tak jak zniknie wasza stolica. Rosja już was nie lubi, zginiecie wszyscy, bo to szaleństwo. Nawoływanie, żeby Rosja zlikwidowała swoją broń taktyczną, wywołuje pytanie – co z waszymi bombami termonuklearnymi D-61. Reakcją na nie jest protest, bo to rzekomo należy do NATO, w takim razie co z francuskim potencjałem nuklearnym – to również natowski członek, podobnie nietykalni są Brytyjczycy itd. W ten sposób Amerykanie wyłączyli z negocjacji arsenał NATO, rozpatrując wyłącznie rosyjski. To skrajna niepoczytalność.

Sens ma tylko doprowadzenie do sytuacji, w której Europejczycy będą błagać o ustanowienie struktury bezpieczeństwa w Europie, a NATO stanie się zbędne, a rosyjski arsenał przestanie być tematem wyłącznym. Konkluzje porozumień muszą zapewniać wzajemność, wiarygodność, odpowiedzialność stron. Należy wiedzieć o elementarnym fakcie, że rozmowy na temat strategicznej redukcji broni nuklearnej doprowadziły do zwiększenia potencjału nuklearnego, bo dla Amerykanów redukcja równoznaczna jest ze zwiększeniem. Jak można negocjować z ludźmi tego kalibru, tej mentalności?

Autorstwo: Scott Ritter

Tłumaczenie: Jola

Źródła zagraniczne: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło polskie: WolneMedia.net